



Sygn. akt I NO 12/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Ministra Sprawiedliwości
na uchwałę Krajowej Rady Komorniczej nr (...) z dnia 25 października 2019 r.
w przedmiocie przystąpienia Krajowej Rady Komorniczej do umowy spółki jawnej
wraz z zainteresowanymi izbami komorniczymi, wniesienia do utworzonej spółki
jawnej wkładu niepieniężnego i zawarcia umowy spółki jawnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 8 maja 2020 r.

uchyla zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Komornicza uchwałą nr (...) z 25 października 2019 r.
postanowiła przystąpić do umowy spółki jawnej z zainteresowanymi izbami
komorniczymi, wnieść do utworzonej spółki jawnej wkład niepieniężny w postaci
całości (100%) posiadanych przez siebie udziałów (7 000 udziałów po 500 zł każdy,
o łącznej nominalnej wartości 3 500 000 zł) w spółce „C.” sp. z o.o. z siedzibą w
Sopocie, wpisanej do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod

nr KRS (...), o kapitale zakładowym w wysokości 3 500 000 zł oraz zawrzeć umowę spółki jawnej pod firmą „S. spółka jawna”, której treść stanowi załącznik do podjętej uchwały oraz podjąć działania zmierzające do jej powstania (§ 1 uchwały). Według tej umowy spółki, KRK miała wnieść do spółki jawnej wkład niepieniężny w postaci udziałów w spółce „C.” o wartości nominalnej 3 500 000 zł, a pozostali wspólnicy (11 izb komorniczych) wkłady pieniężne w kwotach po 1000 zł, a więc łącznie – 11 000 zł (§ 6 ust. 1 umowy). Natomiast, stosownie do § 8 umowy spółki KRK miała uczestniczyć z zyskach i stratach spółki jawnej w 99,69%. Wykonanie uchwały powierzono Wiceprezesowi Krajowej Rady Komorniczej T. P. (§ 2 uchwały), upoważniając go jednocześnie do udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu P. C. do wykonania wszelkich czynności niezbędnych do powstania spółki, o której mowa w § 1 uchwały (§ 3 uchwały).

Minister Sprawiedliwości wniósł o uchylenie tej uchwały w całości, zarzucając jej sprzeczność z prawem, tj. przepisami art. 196 ust. 4 w zw. z 301 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 121 ze zm., dalej: u.k.s.) w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga Ministra Sprawiedliwości jest zasadna.

1. Zgodnie z art. 215 ust. 1 u.k.s. Minister Sprawiedliwości może zwrócić się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o uchylenie sprzecznej z prawem uchwały organu samorządu komorniczego w terminie 6 miesięcy od dnia jej otrzymania. Stosownie do art. 215 ust. 2 u.k.s. Sąd Najwyższy oddala skargę lub uchyla zaskarżoną uchwałę i, w razie potrzeby, przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu organowi samorządu komorniczego ze wskazaniem co do sposobu jej załatwienia.

Przepis art. 215 u.k.s. nie reguluje w sposób pełny postępowania przed Sądem Najwyższym ze skargi Ministra Sprawiedliwości, stanowiąc jedynie o możliwości utrzymania w mocy zaskarżonej uchwały lub jej uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu organowi samorządu z ustaleniem

wytocznych co do sposobu jej załatwienia. Przepis ten nie odsyła do żadnych dalszych unormowań proceduralnych. Występuje więc luka w prawie odnośnie do regulacji tego postępowania. Lukę tę trzeba wypełnić w drodze analogii, stosując odpowiednio przepisy najlepiej odpowiadające charakterowi rozpoznawanego środka prawnego. Skarga Ministra Sprawiedliwości jest szczególnym środkiem zaskarżenia i dlatego należy stosować do niej przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej. Z tego względu w postępowaniu toczącym się na skutek skargi Ministra Sprawiedliwości na uchwałę organu samorządu komorniczego, zawierającą wnioski o uchylenie tej uchwały, mają zastosowanie przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2010 r., III ZS 1/10).

Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że uchylenie uchwały na podstawie art. 215 ust. 2 u.k.s. wywołuje skutki *ex tunc*. Oznacza to wyeliminowanie zaskarżonej uchwały z porządku prawnego z mocą wsteczną, od daty jej podjęcia.

2. Jak wynika z treści art. 196 ust. 1 u.k.s. organami samorządu komorniczego są: Krajowa Rada Komornicza, Krajowa Komisja Rewizyjna oraz izby komornicze. Krajowa Rada Komornicza i izby komornicze posiadają osobowość prawną (art. 196 ust. 3 u.k.s.).

Według obowiązującego od 1 stycznia 2019 r. przepisu art. 196 ust. 4 u.k.s. samorząd komorniczy i jego organy nie mogą prowadzić działalności gospodarczej ani posiadać w spółce prawa handlowego więcej niż 10% akcji lub udziałów przedstawiających więcej niż 10% kapitału zakładowego. W konsekwencji ustawodawca w art. 301 ust. 1 i 2 u.k.s. nałożył na Krajową Radę Komorniczą obowiązek zakończenia prowadzenia dotychczasowej działalności gospodarczej oraz dokonania zbycia posiadanych akcji lub udziałów w spółkach prawa handlowego w zakresie, w jakim, liczba posiadanych akcji lub procent udziałów przekraczają limity, o których mowa w art. 196 ust. 4 u.k.s., tj. 10% akcji lub udziałów przedstawiających więcej niż 10% kapitału zakładowego, w terminie roku od dnia wejścia w życie ustawy, czyli do 1 stycznia 2020 r.

3. W celu wykonania nałożonego na Krajową Radę Komorniczą obowiązku, na mocy zaskarżonej uchwały Rada postanowiła przystąpić do umowy spółki jawnej

z zainteresowanymi izbami komorniczymi, wnieść do utworzonej spółki jawnej wkład niepieniężny w postaci całości (100%) posiadanych przez siebie udziałów w spółce „C.” sp. z o.o. oraz zawrzeć umowę spółki jawnej, której treść stanowi załącznik do podjętej uchwały oraz podjąć działania zmierzające do jej powstania.

Niewątpliwie celem spółki jawnej jest prowadzenie przedsiębiorstwa. Wykluczone jest więc funkcjonowanie spółki bez prowadzenia przedsiębiorstwa (np. utworzenie spółki do jednorazowej transakcji). Prowadzenie przedsiębiorstwa należy odnosić zaś do funkcjonalnego rozumienia pojęcia przedsiębiorstwa, tj. prowadzenia we własnym imieniu, zarobkowo oraz w sposób zorganizowany i ciągły działalności gospodarczej. Jakkolwiek zatem wspólnicy spółki jawnej nie stają się przedsiębiorcami z tytułu członkostwa w spółce, to jednak trzeba mieć na względzie, że tworzą spółkę dla prowadzenia przez nią przedsiębiorstwa, a tym samym osiągnięcia zysku. W umowie spółki jawnej przewidziano, że o wysokości osiąganego przez wspólnika zysku będzie decydowała wysokość udziału kapitałowego, który odpowiada wartości wkładu rzeczywiście wniesionego do spółki (por. art. 50 § 1 k.s.h.). Z treści § 8 umowy spółki jawnej wynika bowiem, że Krajowa Rada Komornicza będzie uczestniczyła w zyskach i stratach spółki w wysokości 99,69%.

Wymaga wobec tego rozważenia po pierwsze, czy świetle art. 196 ust. 4 u.k.s. samorząd komorniczy (KRK i izby komornicze) po 1 stycznia 2019 r. może być wspólnikiem spółki jawnej (a jeżeli tak, to na jakich warunkach), a po drugie, czy realizacja spoczywającego na KRK obowiązku zbycia udziałów w spółce z o.o., o którym mowa w art. 301 ust. 1 i 2 u.k.s. może polegać na wniesieniu tych udziałów jako wkładu do spółki jawnej.

4. Przepis art. 196 ust. 4 u.k.s. wprowadza dla samorządu komorniczego i jego organów generalny zakaz prowadzenia działalności gospodarczej oraz posiadania „w spółce prawa handlowego więcej niż 10% akcji lub udziałów przedstawiających więcej niż 10% kapitału zakładowego”. *Prima facie* zakaz ten nie obejmuje uczestnictwa w spółce jawnej. Z jednej strony podmiot będący wspólnikiem spółki jawnej, nie prowadzi z tego tytułu działalności gospodarczej, skoro przedsiębiorcą (podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą) jest spółka, a nie jej wspólnicy (zob. art. 43¹ k.c. w zw. z art. 8 i 22 § 1 k.s.h.). Z drugiej

strony, spółka jawna nie emituje akcji, ani nie posiada kapitału zakładowego, co oznacza, że ograniczenia odnoszące się do „10% akcji” oraz „udziałów przedstawiających więcej niż 10% kapitału zakładowego” nie są adekwatne w odniesieniu do spółki jawnej. Wykładnia literalna art. 196 ust. 4 u.k.s. prowadziłaby więc do wniosku, że samorząd komorniczy może być wspólnikiem spółki jawnej bez żadnych ograniczeń. Konsekwentnie, przewidziany w art. 301 ust. 2 u.k.s. obowiązek KRK zbycia „akcji lub udziałów w spółkach prawa handlowego” nie dotyczyłby spółki jawnej, chociażby już tylko z tego względu, że nie jest prawnie dopuszczalne zbycie „udziału” w spółce jawnej.

Sąd Najwyższy nie dostrzega jednak żadnych racji natury aksjologicznej, które usprawiedliwiłyby przyjęcie, że KRK lub izby komornicze nie mogą prowadzić działalności gospodarczej (czyli posiadać statusu przedsiębiorcy), ani posiadać akcji w spółkach akcyjnych (ewentualnie komandytowo-akcyjnych) i udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (z wyjątkiem, gdy te akcje lub udziały nie przekraczają 10% kapitału spółki), ale mogą być wspólnikami spółki jawnej bez żadnych ograniczeń. Wprost przeciwnie, te same argumenty przemawiają za ograniczeniem działalności gospodarczej samorządu komorniczego i jego organów w postaci spółki jawnej, co w przypadku działalności prowadzonej bezpośrednio, czy też w ramach spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub innej formy organizacyjno-prawnej. Wyrażony wprost w art. 196 ust. 4 u.k.s. zakaz prowadzenia przez samorząd komorniczy i jego organy działalności gospodarczej wyłącza więc w sposób generalny możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez wskazane podmioty, niezależnie od formy, w jakiej działalność ta miałaby być prowadzona.

W uzasadnieniu projektu ustawy o komornikach sądowych wskazano, że samorząd komorniczy, w tym KRK – nie będzie mógł prowadzić działalności gospodarczej. Fakt, że samorząd ten mógł wykonywać taką działalność, poddano krytycznej ocenie i przypomniano, że komornicy sądowi są m.in. funkcjonariuszami publicznymi, a zatem ich działalność nie powinna być za wszelką cenę nastawiona na maksymalizację zysku, co dotyczy także samorządu tych szczególnych funkcjonariuszy publicznych (s. 34-35 uzasadnienia projektu ustawy <http://sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1582>). Tym samym, intencją

ustawodawcy z całą pewnością nie było wyłączenie spod unormowania zawartego w art. 196 ust. 4 i 301 ust. 2 u.k.s. spółki jawnej i nadanie jej specjalnego statusu, przy jednoczesnym objęciu koniecznością dokonania zbycia posiadanych akcji lub udziałów w innych spółkach prawa handlowego, zwłaszcza spółce z o.o. i akcyjnej. Celem, jaki przyświecał ustawodawcy przy wprowadzaniu tych regulacji było nie tylko doprowadzenie do zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej przez KRK w formie konkretnej spółki, ale przede wszystkim doprowadzenie do zmiany priorytetów w działaniu samorządu komorniczego. Z uzasadnienia projektu ustawy o komornikach sądowych jasno wynika, iż ustawodawca działalność zarówno samych komorników, jak również Krajowej Rady Komorniczej sprowadza do funkcji publicznej, nienastawionej na dodatkowy, znaczny zysk. Stąd też obostrzenia dotyczące limitów posiadanych akcji lub udziałów.

5. Odstępstwo od wyników wykładni językowej art. 196 ust. 4 u.k.s. jest usprawiedliwione, ponieważ zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie oznacza, że w procesie wykładni należy ignorować wykładnię systemową, funkcjonalną lub historyczną (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 listopada 2008 r., V KK 74/08; z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07). Może się bowiem okazać, że sens przepisu, który wydaje się językowo jasny, okaże się wątpliwy, gdy poddany zostanie procesowi dalszej wykładni. Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie pozbawia przecież interpretatora możliwości odwołania się do wykładni systemowej i funkcjonalnej, gdy językowo jasny sens przepisu okaże się wątpliwy dopiero, gdy zostanie skonfrontowany np. z celem regulacji prawnej (tak uchwała Sądu Najwyższego z 17 września 2015 r., III UZP 7/15). Co więcej w sytuacji, gdy językowo jednoznaczny przepis narusza w sposób radykalny podstawowe założenie o racjonalnym prawodawcy, trzeba dać pierwszeństwo pozajęzykowym dyrektywom wykładni przed dyrektywami językowymi (por. uchwała Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2016 r., III SZP 4/15).

6. Na przeszkodzie takiej wykładni art. 196 ust. 4 u.k.s. nie stoi art. 22 Konstytucji RP, zgodnie z którym ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Ograniczenie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez samorząd komorniczy, zrzeszający funkcjonariuszy publicznych nie stanowi

nieproporcjonalnej ingerencji (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) w tę sferę działalności KRK i izb komorniczych, przy uwzględnieniu specyficznego charakteru tych osób prawnych.

Sąd Najwyższy wziął także pod rozwagę, że KRK złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek z 12 grudnia 2019 r. o zbadanie zgodności z Konstytucją RP licznych przepisów ustawy o komornikach sądowych (sprawa K 8/20). Jednak wśród przepisów objętych tym wnioskiem brak jest art. 196 i 301 u.k.s. Pozwala to przyjąć, że samorząd komorniczy nie ma wątpliwości co do konstytucyjności analizowanych w niniejszej sprawie przepisów u.k.s.

7. Prawidłowa interpretacja art. 196 ust. 4 u.k.s. prowadzi zatem do wniosku, że samorząd komorniczy i jego organy po dniu 1 stycznia 2019 r. mogą być współnikiem spółki jawnej na zasadach zbliżonych do uczestnictwa w spółce z o.o. i spółce akcyjnej, a więc jeżeli wartość łącznie ich udziału kapitałowego w spółce jawnej nie przekroczy 10% sumy wartości rzeczywiście wniesionych przez wszystkich współników wkładów (art. 50 § 1 k.s.h.). Zaskarżona uchwała zakłada natomiast, że wartość udziału kapitałowego KRK w spółce jawnej sięgałaby niemal 100% wartości wszystkich wkładów. Już tylko z tej przyczyny zaskarżona uchwała, jako sprzeczna z art. 196 ust. 4 u.k.s. podlegała uchyleniu.

8. Ponadto, Sąd Najwyższy zauważa, że użyte w przepisie art. 301 ust. 2 u.k.s. pojęcie „zbycie” należy interpretować jako faktyczne wyzbycie się prawa własności co najmniej 90% posiadanych przez Krajową Radę Komorniczą akcji lub udziałów. Wniesienie wkładu do spółki jawnej przez współnika nie jest równoznaczne z jego sprzedażą przez zbywcę na rzecz nabywcy, w której to umowie sprzedawca traci prawo rzeczowe do sprzedanej rzeczy w zamian za uzyskaną cenę, a strony tej umowy są z założenia różnymi podmiotami, i prawnie i ekonomicznie. W przypadku stosunku spółki mamy do czynienia ze swoistym przeniesieniem własności wkładu współnika do spółki, nie bez powodu określanym odrębnym mianem od przeniesienia, a mianowicie – wniesieniem wkładu. Jest to szczególnie widoczne w spółce tworzonej przez jednego współnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2013 r., IV CSK 418/12).

W uchwale siedmiu sędziów z dnia z dnia 14 marca 2011 r., II FPS 8/10 Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że wniesienie przez osobę fizyczną do

spółki osobowej (jawnej) wkładu niepieniężnego w postaci udziałów w spółce kapitałowej (aport) nie stanowi odpłatnego zbycia tych udziałów, o jakim mowa w art. 17 ust. 1 pkt 6 lit. a) ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 2000, Nr 14, poz. 176 ze zm.). W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, w przypadku aportu wnoszonego do spółki jawnej jego wniesienie nie powoduje przyrostu majątkowego po stronie wnoszącej go osoby. W zamian za wniesiony aport osoba fizyczna otrzymuje jedynie udziały. One zaś są nie tylko surogatem uprawnień natury materialnej (nabycie prawa do udziału w zyskach i stratach spółki), ale są wyznacznikiem przede wszystkim praw korporacyjnych, związanych z prowadzeniem spółki i wpływaniem na jej działalność.

Tym samym, wniesienie wkładu niepieniężnego do spółki jawnej nie może być potraktowane jako „zbycie” w rozumieniu art. 301 ust. 2 u.k.s. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że mimo wniesienia przez KRK udziałów w spółce „C.” do utworzonej spółki jawnej, Rada nadal wykonywałaby wobec tych udziałów fundamentalne uprawnienia właścicielskie. Czerpałaby przecież korzyści ekonomiczne, uzyskując niemal 100% zysków osiągniętych przez spółkę jawną (w istocie przez spółkę „C.”), a nadto podejmowałaby także wszelkie decyzje dotyczące zarządzania działalnością spółki „C.” (zob. w szczególności § 7 umowy spółki). Takie rozwiązanie z przyczyn oczywistych nie realizowałoby celu zakładanego przez art. 196 ust. 4 u.k.s.

Zaskarżona uchwała podlega więc uchyleniu również z tego względu, że wniesienie udziałów w spółce z o.o. do spółki jawnej, nie może być uznane za „zbycie” tych udziałów w rozumieniu art. 301 ust. 2 u.k.s.

9. Nie jest zatem konieczne rozważanie trafności podniesionego przez skarżącego zarzutu, dotyczącego obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., skoro kontrolowana uchwała jest sprzeczna z prawem, tj. z art. 196 ust. 4 i 301 ust. 2 u.k.s.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 215 ust. 2 u.k.s. uchylił zaskarżoną uchwałę.

